

SPOŁECZEŃSTWO

IPN na imprezie z neofaszystami

Instytut, którego prezesem jest Karol Nawrocki, firmował wydarzenie, którego patronem był kontrowersyjny portal

WIKTOR FERFECKI

16 lutego w klubie Legia Fight Club przy ul. Łazienkowskiej w Warszawie odbyły się zawody bokserskie „104. Warszawska Granda na pięści” połączone z turniejem Warsaw Boxing Cup, organizowane przez Fundację Wyczyn. Oprócz licznych sparingów i walk w różnych kategoriach wagowych można było zobaczyć wystawę przygotowaną przez Instytut Pamięci Narodowej, poświęconą Armii Krajowej i żołnierzom podziemia antykomunistycznego.

IPN był oficjalnym współorganizatorem tego wydarzenia, jednak nie tylko nazwa IPN widniała na plakatach. Patronat medialny nad imprezą, oprócz takich portali jak bokser.org i sporty-walki.org, objął też nacjonalista.pl.

Negacja Holokaustu

Ten ostatni jest portalem powiązany z Narodowym Odrodzeniem Polski, skrajnie prawicową partią, która okres

Karol Nawrocki ma bliskie kontakty ze środowiskami kibicowskimi i radykalnymi

świetności przeżywała w latach 90., mając duży wpływ na subkulturę skinheadzką. Dłgie tradycje ma też sam nacjonalista.pl. Ukazuje się od 2005 roku i – jak reklamuje się w internecie – „pisze o sprawach, o jakich inni boją się nawet pomyśleć”. Jakże to sprawy, można przekonać się po krótkiej wizycie na portalu. Ma on charakter jawnie faszystowski i antysemicki.

„Bohaterowie Żelaznej Gwardii – jesteście naszym wzorem!” – brzmi tytuł jednego z najnowszych artykułów, opublikowanego 24 lutego 2025 r. Stanowi on relację z oddania hołdu przez rumuńskich i hiszpańskich nacjonalistów działaczom Żelaznej Gwardii, rumuńskiej organizacji nazistowskiej, znanej z organizowania pogromów i prześladowania Żydów w czasie II wojny światowej.

Wspominki historyczne stanowią ważny komponent portalu, o czym może świadczyć też inny z najnowszych artykułów, poświęcony „godnemu upamiętnieniu ofiar alianckich zbrodni”. Chodzi o bombardowanie Drezna w lutym 1945 roku przez lotnictwo amerykańskie i brytyjskie, którego celem było osłabienie morale ludności hitlerowskich Niemiec. „Wszystko odbyło się w spokojnej, podniosłej atmosferze, którą zakłócały jedynie wrzaski »antyfaszystowskich« istot człekokształtnych” – pisze nacjonalista.pl o rocznico-

wym przemarszu, organizowanym przez Aktionsbündnis gegen das Vergessen (Sojusz przeciw zapomnieniu).

Z innego artykułu można dowiedzieć się o sporze greckich narodowców ze Złotego Świtu z „zażydżonym reżimem”. Zresztą o Żydach portal nacjonalista.pl pisze wyjątkowo często i chętnie. W tekście promowanym na swojej stronie głównej nazywa ich „wybranym ludem szatana”.

– Nacjonalista.pl to obrzydliwość – mówi wprost prof. Rafał Pankowski, socjolog z Collegium Civitas i Stowarzyszenia Nigdy Więcej. – Portal Narodowego Odrodzenia Polski od lat propaguje treści, które trzeba nazwać po prostu neofaszystem: negowanie Holokaustu, promowanie Aleksandra Dugina, ideologa putinowskiej wojny przeciw Ukrainie, deklaracje poparcia dla niemieckich neonazistów – wylicza.

Inaczej treści w portalu najwyraźniej oceniają organizatorzy imprezy bokserskiej w klubie Legii. „Nasz patronat medialny: Granda na pięści dla Polski Walczącej” – pochwalili się na początku lutego portal nacjonalista.pl. „Kolejne wydarzenie, które polecamy wszystkim fanom boks i polskim patriotom. (...) Po raz kolejny współorganizatorem i partnerem wydarzenia jest Instytut Pamięci Narodowej” – zaznaczył.

IPN odcina się, ale...

Jak to możliwe, że logo IPN wystąpiło obok nazwy tak kontrowersyjnego portalu? Rzecznik instytucji dr Rafał Leśkiewicz twierdzi, że „IPN jako jeden ze współorganizatorów nie odpowiadał za dobór patronów medialnych turnieju”. – W związku z przypadającą 14 lutego 83. rocznicą przemianowania Związku Walki Zbrojnej w Armię Krajową i obchodzonym po raz pierwszy Narodowym Dniem Pamięci o Żołnierzach Armii Krajowej, odpowiadając na prośbę organizatorów turnieju, jedno z naszych biur wsparło go w zakresie m.in. zabezpieczenia służb medycznych czy dostarczenia koszulek okolicznościowych. Ponadto podczas turnieju była prezentowana wystawa IPN „Jan Rodowicz Anoda” – wyjaśnia rzecznik.

Dodaje, że „IPN nie utożsamia się z treściami publikowanymi w portalu nacjonalista.pl”, „potępia poglądy i postawy o charakterze antysemickim czy rasistowskim” oraz „doloży wszelkich starań, żeby w przyszłości mieć większy wpływ na dobór grona współorganizatorów wydarzeń z udziałem IPN, w tym patronów medialnych”.

Problem w tym, że nie był to odosobniony przypadek. Logo nacjonalista.pl pojawia się na plakatach wydarzeń organizowanych w klubie przy Łazienkowskiej co najmniej od 2024 r. Na jednym z nich, zapowiada-

jącym Warsaw Boxing Cup w przeddzień Święta Niepodległości w 2024 r., zamieszczono eksponowany napis „Patronat honorowy prezesa IPN”.

Legitymizacja ekstremizmów?

Tę ostatnią funkcję pełni dr Karol Nawrocki, formalnie



Karol Nawrocki to miłośnik boks i były zawodnik klubu RKS Stocznowiec. Jednak w czasie kampanii ta pasja nie raz zmuszała go do tłumaczenia się z kontrowersyjnych „bokserskich” znajomości

obywatelski, a w praktyce popierany przez PiS kandydat na prezydenta. Jest znany miłośnikiem boks, dyscypliny, którą trenował z sukcesami w klubie RKS Stocznowiec. Zaś odkąd został kandydatem na najwyższy urząd w kraju, zarzuca się mu często zbyt bliskie kontakty ze środowiskami kibicowskimi i radykalnymi. Poświę-

cony był im głośny anonimowy „raport o Nawrockim”, który spowodował burzę wokół kandydata. W styczniu 2025 roku pisaliśmy w „Rzeczpospolitej”, że w czasie patriotycznej pielgrzymki kibiców na Jasną Górę w udziale Karola Nawrockiego część uczestników eksponowała, głównie na szalikach, symbole jawnie nazistowskie.

Zdaniem prof. Rafała Pankowskiego kierownictwo IPN powinno starannie dobierać otoczenie, w którym eksponowane jest logo tej instytucji.

– IPN to instytucja mająca stać na straży naszej zbiorowej pamięci o ofiarach wojny i okupacji. Pojawianie się jej logo w jednym szeregu z neofaszystami to legitymizowanie ekstremizmu – alarmuje. /©

REKLAMA 0968668/A/OSTOM

RZECZPOSPOLITA

NAWA

NAJBARDZIEJ

OPINIOTWÓRCZE

MEDIUM PRASOWE

2024

W 2024 roku „Rzeczpospolita” cytowana 44 217 razy

źródło: Instytut Monitorowania Mediów, 2024 r